KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Czerwca. — Rok 1839. Wtorek. № 144. Jutro, Ś. Bonifacy Biskup. Ostatnia Kwadra.

Mianowany przez Radę Administracyjną Referendarz Stanu nadzwy: Winc: *Niepokojczycki*, zostaiący dotąd w Kommissji Rząd: Spraw W. D. i O. P., Kommissarzem wydziału wojskowo-policyjnego w Rządzie Guber: Mazowieckiej. — Postanowieniem Rady Administracyjnej dnia 2/14 z. m., odtąd od orzechów kokosowych, cło pobierane będzie tylko po 6 groszy od sztuki. — Pozostały Mąż wraz z familją po zgonie ś. p. Rozalji z Tworkowskich *Taubowej*, zeszłej z tego świata; zaprasza łaskawych przyiacioł i znaiomych na exportacją zwłok dziś o godz: 5 z połud: z Nru 2994 przy ulicy Czerniakowskiej, na smętarz Powąz: odbyć się maiącą. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera na Instyt: mor: zan: dzieci zł. 12, od Rządzcy Domu z ulicy Mazowieckiej, za niepilnowanie służby, i zł. 2 od Marjanny B. za nielitościwe obeyście się z kanarkiem; a dla Szkółki Dobroczynności zł. 3 od Kucharki Enfrozyny C., za przepędzenie nocy za domem; zaś dla Dobroczynności zł. 2 od Urszuli młodszej, która wyszła w Niedzielę na godzinę, a wróciła w Poniedziałek. — Za obraz olejny wyobrażaiący bukiet kwiatów, w sklepie Ubogich złożony, daią zł. 22. Kto da więcej? — Nakładem A. E. *Gliksberga* w Warsz: i Teofila *Gliksberga* w Wilnie, wyszedł z druku zeszyt I Tomu IIIgo dzieła: *Encyklopedja powszechna, zbiór wiadomości najpotrzebniejszych dla wszystkich stanów.* Zeszyt ten zawiera między innemi następuiące ciekawsze artykuły: *Babilon, Babin, Bacciarelli, Xiążę Bacciochi, Bachus, Bączalski, Baden, Badurski, Bagdad, Baggowat, Bagration, Baiazet, Bajka, Bailly, Bakon, Baldwin, Baliński, Balistyka, Ballada, Balon, Balsamowanie ciał, Baltyckie morze;* prenumerata na tomy 3ci i 4ty czyli na 24 zeszyty przyjmuie się w Warsz: i w Kantorze Głównym przy księgarni Aug: Em: *Cliksberga* Nr 497 pod filarami, oraz we wszystkich innych księgarniach i kantorach pism po zł. 46, za exemplarze z rycinami zł. 32 bez rycin. Na prowincji po wszystkich urzędach i stacjach pocztowych po zł. 54 z rycinami, a zł. 40 bez rycin. *Pozostaie niewielka liczba exemplarzy kompletnych Tomu I. i IIgo Encyklopedji powszechnej, której nabyć można tylko do d. 31 Lipca r. b. po powyższych cenach prenumeracyjnych. Po upływie tego terminu cena podwyższoną zostanie.* — Wyszły z druku *Pamiętniki o dzieiach, piśmiennictwie i prawodastwie Słowian, przez W. A. Maciejowskiego*, i są do nabycia w księgarniach Węckiego, Sennewalda i Merzbacha za złp. 20. Dzieło to obejmuie różne rozprawy w przedmiocie dzieiów i literatury słowiańskich ludów, objaśniaiąc czasy najdawniejsze. Obszernie rozwiódł się w niem Autor nad pierwotną historją narodu polskiego, nad iego iężykiem i literaturą, uzupełniaiąc przez to prace najpierwszych dzieiopisarzy naszych Adama *Naruszewicza* i Józefa Max: Hr. *Ossolińskiego*. Rozebrał w niem także dzieie administracji kraiowej, zastanawiaiąc się głównie nad stanem górnictwa, przemysłu, handlu, i skarbowości polskiej aż do XIV wieku, tudzież wystawił stan wieśniaków naszych w czasach najdawnieyszych, i prawa ich wyłuszczył. W końcu um[illegible] ci[illegible] najdawniejsze pomniki iężyka i poezji naszej, nigdzie dotąd nie ogłoszone drukiem. — Poszyt 11 Tomu I° *Świata Dramatycznego*, wyszedł z druku, zawiera: *Policzek*; *Ułomek* z pozostałych papierów Artysty dra:; *Fanny Elsler*; *Rozmaitości.* Do poszytu tego dołączony iest portret JPani *Eugenji Koss.* Z d. 15 b. m. kończy się półroczna prenumerata, przeto Abonenci z Prowincji zechcą wcześnie zapisać się ieśli ich wolą będzie dalej to pismo trzymać. — Przez wczorajszy cały dzień przecież nie było deszczu w Warszawie. — Dnia 22 z. m. w *Natolinie* w chińskiej altanie znaleziono człowieka

nieznaiomego, powieszonego na białej chustce. Miał na sobie ciemno-zieloną wołoszkę; mógł mieć lat około 40. — Podpisany mam zaszczyt uwiadomić Szanownych Amatorów i Artystów muzyki, iż obok innych Instrumentów smyczkowych, a w szczególności Skrzypców, w gatunku prawdziwie włoskich Autorów, posiadam w mym składzie i takież Skrzypce prawdziwe *Straduarego*, do zbycia, które się szczególniej mocnym i łagodnym tonem odznaczaią. Fr: *Kanigowski*, przy ulicy Długiej pod Nr $57^2/_3$. — W iednej z wiosek Obwodu *Kuiawskiego*, w tych dniach zdarzył się przypadek dowodzący drapieżności świń. Owczarka wyszedłszy z izby, zostawiła drzwi otwarte, któremi wbiegła duża świnia, i pomiiaiąc mleko w garnkach na podłodze stoiące, tudzież zboże na kupie, wyrwała z kolebki dziecko niemowlę, któremu strzaskała czaszkę i mózg wyżarła!!. — Sąd Policji popr: wydz: Płockiego, wezwał o uięcie Lewka *Kurę*, maiącego lat 30, a nos krzywy na kształt dzioba ptaków; obwiniony iest o kradzież.

Anglja. — Załoga angiel: w *Aden* (w Arabji), cierpi wiele od upałów i braku wody; przytem Arabowie morduią każdego mieszkańca chcącego tylko oddalić się za okopy. — Liczba wojska przysłana z *Irlandji* do Anglji, wynosi 8356; tylko 3000 wojska zostało w Irlandji południowej. — Dzienniki z *Nowego-Jorku* donoszą o strasznym pożarze w *Albany* (20 Kwie:). Wiele ulic z najludniejszych, stało się pastwą płomieni; tylko z trudnością zapobieżono zupełnemu zniszczeniu miasta. — W. X. CESARZEWICZ darował 20,000 złp. dla Towarzystwa przyiaciół cudzoziemców, zostaiących w ubóstwie. — W *Londynie* istnieie towarzystwo, opiekuiące się dziećmi, zostaiącemi bez sposobu do utrzymania się; ponieważ w samej Anglji trudno dla nich znaleść zatrudnienie, przeto wiele wysłano do osad, a skutki okazuią się pomyślne. W ostatnich 6ciu latach wysłano na przylądek *Dobrej-Nadziei*, około 1000 dzieci, które wykształcono tamże na zdatnych rzemieślników. — Admirał *Baudin* (Bodę), wstrzymał wykonanie traktatu *mexykańskiego*, z powodu, iż Rząd tameczny summę maiącą być wypłaconą Francji, uważa za podarunek. — 23 Lutego, blokada brzegów *Buenos Ajres*, trwała ieszcze w całej swej ścisłości. — Torysowie zamyślaią uczynić nader świetnemi towarzystwa u Królowy wdowy za iej powrotem z *Malty*; maią być świetniejsze niż dwór Królowy panuiącej.

Francja. — Stan handlowy daie Ministrom wiele do czynienia. Deputacja Kupców handluiących płótnem, 22 z. m. zażądała od Ministra aby zniżono podatki od tego towaru. Komissja rady handlowej ten związek roztrząsnęła i uznała że taryffa z r. 1836 iest szkodliwą, przeto radziła zaprowadzić taryffę z r. 1826. — P. *Parquin* który był zawikłany w sprawie Sztrasburgskiej, pisze teraz z *Zurichu* aby zbić wiadomość iakoby należał do zaburzeń w dniach 12 i 13, od 2ch lat bawi on w *Szwajcarji*, i ani razu iej nie opuszczał. — Marszałek *Wale* miał powtórnie oświadczyć, iż złoży urząd Gubernatora ienaralnego osad afrykańskich, ieśli armja tameczna nie zostanie powiększoną do 60,000.

Hiszpanja. — Brygadjer *Zurbano* miał 13 z. m. odnieść znaczne zwycięztwo nad Karlistami pod *Gamarą*. Cały bataljon Alawski został przez niego rozbity; *Zurbano* zabrał mu 150 ieńców.

Niemcy. — Słychać, że N. Cesarz *Austrjacki* odwiedzi *Grefenberg*, gdzie tyle przybywa szukaiących zdrowia za pomocą tameczej zimnej wody, że *Prišnic* iuż więcej przyiąć nie może.

Rozmaitości. — W romansie wydanym przez Leopolda *Szeffera*, pod tytułem: *Tschang-Sing-Yo*, znajduie się takie porównanie: „Żyć na tym świecie, iest to wdzierać się na wysoką górę. Dziecię wdziera się na nię pośród tysiąca kwiatów. Góra ta aż do połowy iest ieszcze zielonością pokryta; potem zaczynaią niknąć w około niej najprzód drzewa, później pomniejsze krzewy, a na samym szczycie stoi iuż obnażo-

na, kamienna opoka, którą same tylko mroźne owiewaią wiatry, a z tego szczytu iuż żadnego kwiatku u podnóża góry nie dostrzeżesz! My wszyscy nie przynosimy na szczyt tej góry nic więcej iak tylko biiące serce i od zimnego wiatru spłakane oko, a nawet samo Niebo, które nam dzieciom na dole błękitem być się zdawało, iuż nad białym włosem starca groźno i czarno się zawiesza! A wtedy dokąd, dokąd?" — Roku 1823 Grecy zabrali łupem cały harem Baszy *Szerszyda*. P. Fryderyk *Adam* wszedł z niemi w układy, za Niewiasty dał okup 20,000 dollarów, i kazał ie pod najściślejszym dozorem (tak iżby nie były postrzeżone przez żadne męzkie oko) odwieść do *Korfu*, a potem do *Lepantu*. Między brankami szczególniej odznaczały się wdzięki faworytki Baszy, Czerkieski *Fatymy*, która według świadectwa małżonki *Adama*, była najpiękniejszą kobietą, iaką kiedykolwiek widziała. Władze odebrały te huryski od Anglików, oświadczywszy im wdzięczność w imieniu Baszy za troskliwość o iego żony, i wypłaciły pożyczone 20,000 dollarów; okrutny Basza mimo zapewnienia Anglików, iż żadne męzkie oko nie widziało iego haremu, kazał wszystkie żony, nie wyłączaiąc *Fatymy* włożyć w worki i wrzucić do morza. Kara dla tego wyrodka niezadługo nastąpiła. Wznieciwszy z pewnej przyczyny nieufność w dywanie, ściągnął na siebie gniew Monarchy, w skutku tego nadesłano do niego Tatara z firmanem cesarskim i zielonym sznurem iedwabnym. Basza za otrzymaniem smutnego poselstwa, zapytał czy mu wolno zażyć trucizny. Na dane zezwolenie zwołał wszystkich swoich oficerów i służących. Trzymaiąc w iednej ręce kosztowny puhar, a w drugiej firman sułtański, przemówił do obecnych iak następuie: „Zwołałem was tu przyiaciele, aby moim przykładem okazać, że obowiązkiem Muzułmana iest umrzeć dla swoiego zwierzchnika, równie iak żyć dla iego usług i honoru. Sułtan nasz nie potrzebuie więcej usług swoiego poddanego, i dla tego przysłał mu ten firman. Z moiej strony zostaie tylko usłuchać. Mógłbym opierać się, lecz szanuię wolę Boga i iego Proroka, który przemawia przez usta swoiego następcy. Weźcie to za przykład!" Przy tych wyrazach wychylił aż do dna puhar z trucizną. Tylko kilka niezrozumiałych słów wyszło z ust iego, potem schylił się na wezgłowie i skonał. Tatar zdjął z zapasa worek, uciął Baszy głowę, a schowawszy ią starannie, popędził rumakiem z powrotem do *Stambułu*. — Gazeta wychodząca w Arkanas donosi, że miasto *Rokoe* zostało sprzedane przez licytację, z powodu, iż od mieszkańców należało się wiele zadawnionych podatków! — Cudzoziemcy w Francji a mianowicie w *Paryżu*, zostaią pod tak ścisłym dozorem policyjnym, że Amerykanin zapomniawszy niedawno, gdzie iest iego mieszkanie, nietylko dowiedział się o niem na policji, ale nawet gdzie tegoż dnia obiadował i gdzie dawniej mieszkał. — Między Pindarjami i Wiljami w *Indjach*, najwięcej iest biegłych złodziei. Nieraz wykradaią konie z najlepiej strzeżonego obozu, wypróżniaią pokoie lub namioty bez obudzenia śpiącego wewnątrz właściciela; łotr taki ukradł nawet śpiącemu Oficerowi materac z pod iego głowy, a sztuczkę tę powtórzył w skutku zakładu. Złodziej poznawszy z chrapania Oficera, który miał być okradzionym, iż mocno usnął, wsunął się iak kot do pokoiu z naczyniem odurzaiącem napełnionem kadzidłami; naczynie podsunął pod nos śpiącemu, a potem zlekka połechtał go piórem; Oficer przewracaiąc się mechanicznie, został nader zręcznie pozbawiony swoiego materacu, a złodziej wygrał zakład. — Przekonano się, iż kilka kropel *kreozotu*, sposobu skutecznego na bóle zębów, także iest skutecznem lekarstwem na chorobę morską. Kreozot zażywa się z wodą i cukrem. — Mocne wzruszenie duszy, może iednym ciosem zabić człowieka. *Chilo*, *Diagoras* i *Sofokles*, umarli z radości przy igrzyskach greckich. Wiadomość o klęsce, zabiła *Filipa V*. *Mulej-Molok* w nowszych czasach, śród niebezpiecznej choroby, kazał zanieść się na polę bitwy; cofaiące się wojska na nowo

zgromadził, zachęcił, widział ich zwycięztwo,
i umarł. Odźwierny kongresu padł trupem,
na wiadomość o poddaniu się *Kornwalisa.* Kil-
ku znakomitych mówców umarło w zapale mo-
wy. *Lagrave* młody Paryżanin, został tknięty
apoplexją, dowiedziawszy się, że nagroda za na-
pisanie najlepszej kompozycji, została innemu
przyznaną.— Droga między *Paryżem* i *Ham-
burgiem*, została tak ułatwioną, iż podróż tę
można teraz odbywać w 68 godzin.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Hr. Grabowski Kontr: Jlny z Lubels:; Baronowa
Rozen z Grodna; Cielecki Onuf: Dz: z Zygier.

DONIESIENIA.

Licytacja na Ruchomości po niegdy Helenie Górni
pozostałe, iako to: Srebra stołowe, Kosztowności u-
biorowe, 2 Szale tureckie; kilka sztuczek Materji,
Garderobę, Bieliznę, Bieliznę stołową, Fortepjan wie-
deński, Meble i różne Sprzęty, za dozwoleniem Są-
dowem odbędzie się dnia 10 b. m. o godzinie 4 z po-
łudnia przy ulicy Przeiazd w domu pod Nr 650, i
dni następnych, zawsze po południu aż do wyprze-
dania wszystkich effektów, będzie kontyntynuowaną.



PANNY usposobione do robienia Kapelu-
szy Damskich, mogą znaleść miejsce pod Nr
444, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na
przeciw Głównego Odwachu.

W Mieście Radzyminie i należących do tychże dóbr
wsiach, są od 1go Lipca r. b. do wydzierżawienia w
różnych Karczmach Suche arędy po szczególe, które
w dniach 8 i 9 b. m. w Mieście Radzyminie z wolnej
ręki wypuszczana będą; bliższą wiadomość powziąść
można w domu Nr 487 przy ulicy Miodowej.



Dnia wczorajszego zgubiony został PU-
LJARES, w którym znajdowało się prze-
szło 500 złp. w biletach bankowych; zna-
lazca za nagrodą złp. 100, raczy oddać właścicielce
domu Nr 620/19 przy ulicy Danielewiczowskiej.

GUWERNER Francuz rodowity, posiadaiący przy-
zwoite świadectwa, potrzebny iest tu w Warszawie
do konwersacji z dziećmi. Życzący sobie przyiąć ta-
kowy obowiązek, zechce się zgłosić do Nauczyciela
w domu przy ulicy Przeiazd Nr 647, na 2em piątrze.



DOM massyw murowany przy 2ch pryn-
cypalnych ulicach w Warszawie stoiący, czy-
niący rocznego dochodu 7 tysięcy złp., iest
każdego czasu do sprzedania lub wydzier-
żawienia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość
przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 423,
na dole w Sklepie.

P. o. Intendenta Łazienek i Belwederu. Z mo-
cy Upoważnienia JO. Xięcia N. K., podaie się do wia-
domości publicznej, że o wyreparowanie Budowli dre-
wnianej w Łazienkach, anszlagowanej Złp. 4042 gr.
17, w d. 29 Maja/10 b. m. o godz: 12ej z rana, odbę-
dzie się licytacja publiczna głośna w Biurze Intenden-
ta w domu Nr 1715; maiący zatem chęć podjąć się
takowej, zechcą zgłosić się w oznaczonym czasie i
miejscu z gotowizną na wadjum w 1/10 części summy
szacunkowej. *Michałowski.*



We wsi Bożem mila od Miasta Warki,
w Obwodzie Radomskim, są do sprzedania
piękne i dobre KROWY dojne i iałowe,
sztuk 50; nabyć ie można częściowo lub
razem po cenie umiarkowanej na gruncie w każdym
czasie, aż do Śo Jana r. b.

*Sekwestrator do podatków Skarbowych i Opłat
Miejskich w Cyrkule 9 i 10 przeznaczony.* W dal-
szym ciągu polecenia Urzędu Municy: M. Warszawy
z d. 1 Maja 1839, za Nrem 15671/9541, z Wydz: Kass
wydanego, czyni wiadomo Szan: Publiczności, iż w dniu
24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godz: 11ej z rana, niezawo-
dnie pod Nr 1263, przy ulicy Nowy-Świat, na rzecz
podatków, ruchomości, iako to: Zegar, Komoda, Lu-
stro, Szafy, Kanapa, Stoły i t. p., sprzedane zostaną.—
Warszawa d. 22 Maja (3 Czer:) 1839 r. *W. Rogiński.*



W Mieście Grójcu iest do wydzierżawienia
od Śgo Jana 1839 r. OBERŻA murowana, o
piątrze, to iest: Zaiazd z 2ma Stajniami, Stan-
cjami gościnnemi, Piwnicami i odosobnionem
zabudowaniem gospodarskiem. Bliższa wiadomość na
miejscu w tejże Oberży.

W Sklepie przy ulicy Miodowej pod Nr 492, pier-
wszym od żelaznych krat, odbywaiąca się licytacja
z wolnej ręki, będzie każdodziennie kontynuowaną,
aż do zupełnego wyprzedania. Chcący nabyć Sukna
i Płócienek z znacznym rabatem, obok zniżonych cen,
raczą z tej okoliczności korzystać.

Osoba z nazwiska i z zamieszkania wiadoma, która
w ostatnich dniach zeszłego tygodnia poważyła się
przywłaszczyć sobie Psa z gatunku mopsów, wzrostu
niskiego, z uciętemi uszami, niech go na wolność wy-
puści, lub też właścicielowi iego pod No 17 przy uli-
cy Śto-Jańskiej na 3em piątrze od tyłu mieszkaiące-
mu dostawi; w przeciwnym bowiem razie do odpo-
wiedzialności o nieprawne przywłaszczenie sobie cu-
dzej własności pociągniętą zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 11 raz *Wer-Wert.*
28 raz 50.000 *Talarów.*

Dziś w Hecy widowisko sztucznych Jeźdźców.

PANORAMA nowa na Krak: Przed: codzień.